



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Ubóstwo dzieci i młodzieży

**Author:** Joanna Lustig

**Citation style:** Lustig Joanna. (2001). Ubóstwo dzieci i młodzieży. W: J. Sztumski (red.), "Pokolenie wygranych?" (S. 69-85). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

*Joanna Lustig*

## Ubóstwo dzieci i młodzieży

W latach dziewięćdziesiątych w Polsce wyraźnie zintensyfikowane zostały prace metodologiczne i analityczne dotyczące ubóstwa. Główną przyczyną rozwoju tych badań była konieczność dokonania oceny społecznych skutków przechodzenia do gospodarki rynkowej. Procesowi temu bowiem od początku towarzyszyło wiele negatywnych zjawisk powodujących pogorszenie się sytuacji materialnej znacznej części społeczeństwa.

Ubóstwo jest zjawiskiem bardzo złożonym. Wszelkie oceny dotyczące jego rozmiarów zależą od przyjętych w analizach rozwiązań metodologicznych oraz źródeł informacji, na których się opierają. Granice ubóstwa dzieli się na ogół na granice obiektywne i subiektywne. Przy ustalaniu obiektywnych granic ubóstwa przyjmuje się założenia o charakterze wartościującym, które wywodzą się bądź z koncepcji zapobiegania deprywacji potrzeb, bądź z koncepcji sprawiedliwego podziału. W pierwszym wypadku mamy do czynienia z wyznaczaniem ubóstwa bezwzględnego (absolutnego), w drugim natomiast z wyznaczaniem ubóstwa względnego (relatywnego).

Absolutne granice ubóstwa, do których zaliczamy minimum socjalne i minimum egzystencji, wyznacza się na podstawie metody potrzeb podstawowych. Metoda ta polega na ustaleniu w sposób normatywny niezbędnych elementów spożycia i na ich pieniężnej wycenie. Przy wyznaczaniu natomiast relatywnych granic ubóstwa zakłada się, że ubóstwo jest sytuacją względnego (relatywnego) braku środków na utrzymanie. Powinny więc one być związane z aktualnymi wskaźnikami poziomu życia społeczeństwa. Powoduje to konieczność podjęcia arbitralnych decyzji, zarówno co do wyboru wskaźnika, jak i co do określenia, jaki procent wielkości uznanej za wskaźnik standardu życia należy uznać za próg ubóstwa.

Pomiar ubóstwa subiektywnego pozwala określić z kolei, jak społeczeństwo postrzega własny poziom życia. Przy wyznaczaniu subiektywnych granic

ubóstwa uwzględnia się opinie badanych gospodarstw domowych dotyczące ich statusu materialnego, poziomu środków (najczęściej dochodu) niezbędnych do zaspokojenia minimum potrzeb własnego gospodarstwa domowego (*Sfera ubóstwa w Polsce (w świetle badań gospodarstw domowych 1997)*, 1998, s. 8).

Oceny skali ubóstwa w Polsce dokonywane są zatem przy przyjęciu różnych rozwiązań metodologicznych. Wynika to po pierwsze z faktu, że w Polsce nie ma jednej oficjalnie obowiązującej granicy ubóstwa; po drugie nie ma podstaw naukowych, aby bezspornie preferować którąś z granic — każda bowiem ma pewne zalety, jak i ograniczenia; po trzecie wreszcie analizy prowadzone na podstawie różnych podejść metodologicznych umożliwiają trafniejsze oceny tego zjawiska.

W obliczeniach obszaru ubóstwa korzysta się z wyników badań budżetów gospodarstw domowych prowadzonych przez Główny Urząd Statystyczny. Od 1993 roku badania budżetów objęły wszystkie następujące gospodarstwa domowe: pracowników, pracowników użytkujących gospodarstwa rolne, rolników, pracujących na własny rachunek, emerytów i rencistów oraz utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (w tym głównie z zasiłków dla bezrobotnych oraz ze świadczeń pomocy społecznej). W skali roku badaniem objętych jest około 32 tys. gospodarstw domowych. Poza zasięgiem badań znajdują się gospodarstwa domowe obcokrajowców, ludności zamieszkałej w gospodarstwach zbiorowych i specjalnych (m.in. domach studenckich, domach pomocy społecznej) oraz osoby bezdomne. Należy tu również zaznaczyć, że w badaniach budżetów nie ujmuje się z reguły rodzin patologicznych, często żyjących w nędzy — co może wpływać na ewentualne niedoszacowanie zarówno zasięgu, jak i głębokości ubóstwa (*Sfera ubóstwa w Polsce...*, 1998, s. 10).

Zasięg ubóstwa obrazuje miernik nazywany stopą ubóstwa lub frakcją ubogich i mówi nam, jaki procent ludności, rodzin bądź gospodarstw domowych żyje poniżej zdefiniowanej linii ubóstwa.

Głębokość ubóstwa obrazuje natomiast, jak „daleko” ubodzy znajdują się — przeciętnie rzecz biorąc — od linii ubóstwa; inaczej mówiąc, ile im do owej umownej granicy brakuje. Do najpopularniejszych mierników głębokości należy tzw. luka ubóstwa. Wskaźnik ten można interpretować w sposób następujący: jak dużo — w wyrażeniu względnym, w stosunku do wartości granicy ubóstwa — musiałyby przeciętnie uzyskać każda osoba żyjąca w sferze ubóstwa, aby sferę tę opuścić, tzn. aby znaleźć się dokładnie na granicy ubóstwa (Topińska, 1995, s. 20).

Jak wynika z danych zamieszczonych w tabeli 1, populacja osób, których wydatki były niższe od poziomu minimum socjalnego, wzrosła szczególnie silnie w 1990 roku w porównaniu z rokiem 1989. Obszar ubóstwa uległ w tym roku — w przybliżeniu — podwojeniu (z 14,8% w 1989 do 31,2%

w 1990 roku). Tak więc pierwszy okres przemian ustrojowych, któremu towarzyszył głęboki kryzys ekonomiczny, charakteryzował się zjawiskiem skokowo narastającego ubóstwa.

Po okresie stabilizacji stopy ubóstwa w latach 1991—1993 na poziomie około 32%—34%, od 1994 roku następuje jej stopniowy wzrost. Obszar ubóstwa wyznaczony linią minimum socjalnego, oszacowaną zgodnie z założeniami przyjętymi w „starym koszyku”, objął w 1994 roku 54% ludności Polski. Wskaźnik luki wydatkowej wyniósł około 30%. Poziomu minimum socjalnego natomiast, wyznaczonego zgodnie z założeniami przyjętymi w „koszyku skorygowanym”, nie osiągnęło w 1994 roku 43,2% ogółu ludności. Ubóstwo było jednak, według tych założeń, znacznie głębsze. Wskaźnik luki wydatkowej wyniósł bowiem aż 41%. W 1996 i 1997 roku odsetek osób znajdujących się poniżej minimum socjalnego — wyznaczanego już od tego momentu tylko według założeń przyjętych w „koszyku skorygowanym” — wynosił odpowiednio 46,7% i 50,4%. Wskaźnik luki wydatkowej spadł natomiast do poziomu około 30%.

Tabela 1

**Miary ubóstwa według kryterium minimum socjalnego  
w latach 1989—1997**

Lata	Stopa ubóstwa (odsetek osób poniżej granicy ubóstwa)	Głębokość ubóstwa (wskaźnik luki wydatkowej w %)
1989	14,8	.
1990	31,2	.
1991	32,6	.
1992	32,4	.
1993	34,8	.
1994	54,0 / 43,2 <sup>a</sup>	ok. 30 / ok. 41 <sup>a</sup>
1995	.	.
1996	46,7 <sup>a</sup>	ok. 30 <sup>a</sup>
1997	50,4 <sup>a</sup>	ok. 31 <sup>a</sup>

<sup>a</sup> Według koszyka skorygowanego.

Źródło: Golinowska, 1996, s. 353—358; *Wskaźniki ubóstwa (w świetle badań budżetów domowych)*, 1997, s. 17; *Sfera ubóstwa w Polsce...*, 1998, s. 16

W 1994 roku po raz pierwszy obliczono zasięg i głębokość ubóstwa przy zastosowaniu linii na poziomie minimum egzystencji. Z badań budżetów gospodarstw domowych wynika, że w 1994 roku 6,4% osób w Polsce żyło w gospodarstwach domowych, w których poziom wydatków był niższy od minimum egzystencji. W 1996 roku natomiast 4,3%, a w 1997 roku 5,4% osób żyło w rodzinach mających trudności w zaspokajaniu elementarnych potrzeb. Wskaźnik luki wydatkowej dla gospodarstw żyjących w sferze ubóstwa

skrajnego wynosił w 1994 roku — około 18%, w 1996 — około 16%, a w 1997 — około 17% (tabela 2). Odsetek osób poniżej minimum egzystencji znalazł w 1997 roku w porównaniu z rokiem 1994, wzrósł jednak w stosunku do roku 1996. Taka sama tendencja wystąpiła w odniesieniu do wskaźnika luki wydatkowej.

Tabela 2

**Miary ubóstwa według kryterium minimum egzystencji  
w latach 1994—1997**

Lata	Stopa ubóstwa (odsetek osób poniżej granicy ubóstwa)	Głębokość ubóstwa (wskaźnik luki wydatkowej w %)
1994	6,4	ok. 18,0
1995	*	*
1996	4,3	ok. 16,0
1997	5,4	ok. 17,0

Źródło: Czepulsi-Rutkowska, 1996, s. 43 i 48; *Wskaźniki ubóstwa...*, 1997, s. 17; *Sfera ubóstwa w Polsce...*, 1998, s. 16

Tabela 3

**Miary ubóstwa na podstawie relatywnej linii ubóstwa<sup>1</sup>  
w latach 1993—1997**

Lata	Stopa ubóstwa (odsetek osób poniżej granicy ubóstwa)	Głębokość ubóstwa (wskaźnik luki wydatkowej w %)
1993	12,0	*
1994	13,5	ok. 16,0
1995	12,8	ok. 18,0
1996	14,0	ok. 18,0
1997	15,3	ok. 20,0

Źródło: Golinowska, 1997, s. 4; *Wskaźniki ubóstwa...*, 1997, s. 17; *Sfera ubóstwa w Polsce...*, 1998, s. 16

Od 1993 roku w Głównym Urzędzie Statystycznym prowadzone są również systematyczne analizy zasięgu i głębokości ubóstwa przy zastosowaniu linii relatywnych. Na podstawie badań budżetów gospodarstw domowych szacuje się, że w 1993 roku — 12%, a w 1997 roku już 15,3% osób wchodziło w skład gospodarstw domowych, w których przeciętne miesięczne wydatki były niższe od przyjętej relatywnej linii ubóstwa. Wskaźnik luki wydatkowej, będący miarą głębokości ubóstwa, wyniósł w 1994 roku 16%,

<sup>1</sup> 50% przeciętnych miesięcznych wydatków w gospodarstwach domowych z uwzględnieniem skali ekwiwalentności OECD.

a w 1997 już 20% (zob. tabelę 3). Oznacza to, że poziom wydatków w rodzinach kwalifikowanych jako ubogie był w 1997 roku przeciętnie o około jedną piątą niższy od kwoty stanowiącej granicę ubóstwa.

Uzyskaniu informacji o tym, jak społeczeństwo postrzega własny poziom życia, służy natomiast pomiar ubóstwa subiektywnego. Zarówno zasięg, jak i głębokość ubóstwa kształtowały się w ostatnich latach bardzo interesująco. W IV kwartale 1992 roku stopa ubóstwa wyniosła 35,5%, a w IV kwartale 1993 roku wzrosła do poziomu 40%. Jednak od IV kwartału 1994 roku jej poziom zaczyna spadać. Stopa ubóstwa wyniosła bowiem w tym roku 33%, a w końcu lat 1995—1997 oscylowała na poziomie około 31%. Oznacza to, że istnieje w społeczeństwie polskim odczucie zahamowania poziomu deprywacji potrzeb podstawowych. Wskaźnik luki dochodowej był wprawdzie w IV kwartale 1997 roku mniejszy niż w IV kwartale 1993 roku, jednak nastąpił jego niewielki wzrost w porównaniu z końcem lat 1994—1996 (zob. tabelę 4).

Tabela 4

**Miary ubóstwa na podstawie subiektywnych linii ubóstwa<sup>2</sup>  
w latach 1992—1997**

Lata	Stopa ubóstwa (odsetek gospodarstw domowych poniżej granicy ubóstwa)	Głębokość ubóstwa (wskaźnik luki dochodowej w %)
1992 (IV kwartał)	35,5	
1993 (IV kwartał)	40,0	26,7
1994 (IV kwartał)	33,0	25,1
1995 (IV kwartał)	30,8	23,8
1996 (IV kwartał)	30,5	24,4
1997 (IV kwartał)	30,8	25,9

Źródło: Podgórski, 1997, s. 127; Golinowska, 1997, s. 314; *Sfera ubóstwa w Polsce...*, 1998, s. 16

Zastosowanie różnych granic ubóstwa — co jest rzeczą oczywistą — różnicuje stopę ubóstwa. W każdym jednak wypadku zagrożenie ubóstwem wzrasta wraz ze zwiększaniem się liczby dzieci w rodzinie (zob. tabelę 5, 6 i 7). Grupę najbardziej zagrożoną ubóstwem stanowią rodziny wielodzietne — szczególnie te, w których jest czworo lub więcej dzieci na utrzymaniu. W latach 1994—1997 około 85% osób żyjących w rodzinach z czworgiem i większą liczbą dzieci nie osiągnęło poziomu minimum socjalnego. Poziomu minimum egzystencji nie osiągnęło natomiast około 20%, a poziomu relatywnej linii ubóstwa około 40% osób żyjących

<sup>2</sup> Według metody LPL.

Tabela 5

**Zasięg ubóstwa według kryterium minimum egzystencji i minimum socjalnego  
w zależności od typu biologicznego gospodarstwa domowego w latach 1994—1997**

Typ biologiczny gospodarstwa domowego	Odsetek osób w gospodarstwach domowych znajdujących się poniżej							
	minimum egzystencji				minimum socjalnego			
	1994	1995	1996	1997	1994 <sup>a</sup>	1995	1996	1997
Ogółem	6,4	.	4,3	5,4	54,0	.	46,7	50,4
Małżeństwa:								
— bez dzieci na utrzymaniu	1,2	.	1,1	1,3	36,6	.	19,8	23,4
— z 1 dzieckiem	2,1	.	1,6	2,0	41,8	.	31,6	35,3
— z 2 dzieci	4,0	.	2,4	3,7	56,4	.	47,1	50,5
— z 3 dzieci	8,5	.	5,3	7,4	73,0	.	63,0	67,5
— z 4 i większą liczbą dzieci	21,9	.	16,0	20,1	85,7	.	80,0	84,5
Matka lub ojciec z dziećmi na utrzymaniu	5,9	.	4,0	6,5	.	.	45,3	55,2

<sup>a</sup> Według minimum socjalnego wyznaczonego na podstawie założeń przyjętych w „starym koszyku”.

Źródło: Golinowska, 1997, s. 324; *Sfera ubóstwa w Polsce...*, 1998, s. 25

Tabela 6

**Zasięg ubóstwa relatywnego<sup>3</sup> według typu biologicznego  
gospodarstwa domowego w latach 1993—1997**

Typ biologiczny gospodarstwa domowego	Odsetek osób w gospodarstwach domowych znajdujących się poniżej relatywnej linii ubóstwa				
	1993	1994	1995	1996	1997
Ogółem	12,0	13,5	12,8	14,0	15,3
Małżeństwa:					
— bez dzieci na utrzymaniu	3,3	3,7	3,6	4,0	4,7
— z 1 dzieckiem	5,1	5,2	4,9	5,7	7,0
— z 2 dzieci	8,7	9,4	9,0	9,6	12,1
— z 3 dzieci	17,4	18,9	17,6	19,8	22,6
— z 4 i większą liczbą dzieci	35,1	38,8	37,2	38,2	41,7
Matka lub ojciec z dziećmi na utrzymaniu	10,4	12,8	13,6	11,1	18,4

Źródło: Szukielojć-Bieñkuńska, 1995, s. 16; 1996, s. 10—11; *Wskaźniki ubóstwa...*, 1997, s. 39; *Sfera ubóstwa w Polsce...*, 1998, s. 25

<sup>3</sup> 50% przeciętnych miesięcznych wydatków w gospodarstwach domowych ogółem, z uwzględnieniem skali ekwiwalentności OECD.

Tabela 7

**Zasięg ubóstwa subiektywnego<sup>4</sup> według typu biologicznego gospodarstwa domowego w IV kwartale 1993 roku i IV kwartale 1997 roku**

Typ biologiczny gospodarstwa domowego	Udział gospodarstw domowych poniżej subiektywnej granicy ubóstwa (w %)	
	1993 IV kw.	1997 IV kw.
Ogółem	40,0	30,8
Małżeństwa:		
— bez dzieci na utrzymaniu	36,0	21,6
— z 1 dzieckiem	29,4	23,9
— z 2 dzieci	34,6	29,3
— z 3 dzieci	46,2	40,9
— z 4 i większą liczbą dzieci	62,0	53,6
Matka lub ojciec z dziećmi na utrzymaniu	48,2 <sup>a</sup> 57,7 <sup>b</sup>	53,3

<sup>a</sup> Ojciec z dziećmi.

<sup>b</sup> Matka z dziećmi.

Źródło: Podgórski, 1996, s. 127; *Sfera ubóstwa w Polsce...*, 1998, s. 33

w tych rodzinach. Z kolei dochodami poniżej subiektywnej granicy ubóstwa charakteryzowało się ponad 50% gospodarstw domowych z czworgiem i większą liczbą dzieci. Wysokim odsetkiem osób ubogich odznaczały się także gospodarstwa domowe z trojgiem dzieci na utrzymaniu oraz gospodarstwa domowe matek lub ojców samotnie wychowujących dzieci. Najniższy odsetek osób ubogich występował w gospodarstwach domowych nie mających dzieci na utrzymaniu oraz w rodzinach, które wychowują jedno bądź dwoje dzieci.

Z przeprowadzonych analiz wynika, że zjawisko ubóstwa w Polsce wiąże się przede wszystkim z ubóstwem dzieci. W 1994 roku — 9,1%, a w 1997 roku — 8% dzieci do 14 lat żyło w rodzinach, w których wydatki były niższe od minimum egzystencji. W 1994 roku natomiast, a także w 1997 przeciętnie co piąte dziecko do 14 lat trafiło do sfery ubóstwa relatywnego. W konsekwencji dzieci do 14 lat stanowiły jedną trzecią osób żyjących zarówno w sferze ubóstwa skrajnego, jak i w sferze ubóstwa relatywnego (Golinowska, Balcerzak-Paradowska, Kołaczek, Głogosz, 1996, s. 26; *Sfera ubóstwa w Polsce...*, 1998, s. 26).

Dzieci wychowujące się w rodzinach ubogich są w sposób szczególny narażone na deprivację podstawowych potrzeb materialnych (głównie w zakresie

<sup>4</sup> Według metody LPL.



żywienia) i niematerialnych (wychowanie, kształcenie, opieka poza domem). Niedostatek materialny rodziny powoduje przede wszystkim niedożywienie dzieci. Instytut Matki i Dziecka — na podstawie badań przeprowadzonych w 1995 roku — szacuje, że około 10% dzieci jest stale niedożywionych, 24% — sporadycznie. Dzieci w wieku szkolnym przychodzą często do szkoły bez spożycia pierwszego śniadania w domu (11% chłopców i 19% dziewcząt), 26% chłopców i 22% dziewcząt — nie spożywa żadnego posiłku w szkole. Z przeprowadzonych w tym samym roku badań GUS wynika natomiast, że 10% dzieci w wieku do 15 lat nie spożywa w ogóle lub spożywa sporadycznie: ciepły posiłek z mięsem (lub rybą), wędliny, mleko i przetwory mleczne. Sytuacja taka występuje często w co dziesiątej rodzinie, rzadko — w co piątą (Golinowska, Balcerzak-Paradowska, Kołaczek, Głogosz, 1996, s. 42).

Niewystarczające lub nieracjonalne żywienie decydująco wpływa na zły stan zdrowia dzieci pochodzących z rodzin ubogich. Negatywnie na stan zdrowia tych dzieci oddziałują również: złe warunki mieszkaniowe; stresy wywołane sytuacją wewnątrzrodzinną — brakami finansowymi i bezrobociem rodziców; ograniczone możliwości dostępu do placówek rekreacyjnych i sportowych (głównie ze względu na ich redukcję i podniesienie opłat); brak nawyków prozdrowotnych i negatywne wzorce zachowań rodziców (nadużywanie alkoholu i palenie papierosów); niska jakość opieki medycznej, spowodowana brakiem odpowiednio dostępnej sieci placówek specjalistycznych i niedoinwestowaniem.

W rodzinach ubogich, nie mogących ze względów finansowych posłać dziecka do żłobka czy przedszkola i w związku z tym samodzielnie sprawujących opiekę nad nim, bardzo często dochodzi do sytuacji, w której funkcja socjalizacyjna jest realizowana w sposób nieprawidłowy. Ubóstwo bowiem prowadzi do nadmiernego skupiania się rodziców na zabezpieczeniu bytu ekonomicznego, co niekorzystnie wpływa na relacje między nimi a dziećmi. Konieczność poszukiwania dodatkowych źródeł zarobkowania powoduje, że rodzice niewiele czasu mogą poświęcić swoim dzieciom.

Warunki materialne, w jakich dziecko wzrasta, jego sytuacja rodzinna oraz pozycja w rodzinie rzutują na pozycję dziecka w szkole, na jego osiągnięcia w nauce i sposoby zachowywania się w stosunku do rówieśników i osób dorosłych. Determinują więc w pewnym stopniu start w życie społeczne.

Dzieci z rodzin ubogich przychodzą do szkoły bez drugiego śniadania, nie korzystają z obiadów szkolnych, nie są należycie przygotowane do lekcji — nie mają odpowiednich przyborów szkolnych, zeszytów, książek, strojów gimnastycznych i obuwia sportowego. Ze względu na wzrost cen biletów wstępu do różnych instytucji kulturalnych i rekreacyjnych nie biorą udziału w wyjściach do kina, teatru czy na basen. Wysokie koszty pozbawiają je także możliwości uczestniczenia w wycieczkach szkolnych.

Trudna sytuacja materialna w rodzinie powoduje często brak zainteresowania rodziców postęпами dziecka w nauce. Rodzice nie kontrolują zeszytów dziecka, nie pomagają mu w nauce, nie mają w stosunku do niego aspiracji edukacyjnych, ignorują zaproszenia na zebrania organizowane przez wychowawczynię.

Ubóstwo, złe warunki mieszkaniowe, niski poziom wykształcenia rodziców i często nadużywanie przez nich alkoholu zwykle przyczynia się do niepowodzeń dzieci w szkole. Konsekwencją niepowodzeń są nagminne wagary, które doprowadzają do powtarzania klas, a w skrajnych wypadkach do zaniechania obowiązku szkolnego.

Na funkcjonowanie dziecka w szkole wpływają nie tylko problemy finansowe rodziny, ale również problemy finansowe oświaty. O pogarszających się warunkach materialnych szkoły świadczy dekapitalizacja sprzętu szkolnego, brak środków finansowych na pomoce naukowe, zaniechanie prowadzenia zajęć wyrównawczych, gimnastyki korekcyjnej czy kółek SKS. Szkoła powinna być najważniejszą po rodzinie instytucją wpływającą na proces wychowawczy dzieci. Niestety, brak środków materialnych powoduje, że szkoła coraz częściej ogranicza się jedynie do realizacji funkcji dydaktycznej. Ma to szczególnie niekorzystny wpływ na dzieci z rodzin ubogich, które pozbawione na ogół prawidłowego wychowania w domu, nie znajdują go również w szkole (Wawrzak-Chodaczek, 1995, s. 168—170).

Ograniczenie lub brak środków do zaspokojenia wielu potrzeb w środowisku ubogich rodzin rodzi także skłonność do podejmowania działań niezgodnych z istniejącymi w społeczeństwie normami i wartościami po to, aby jednak te potrzeby zaspokoić. Dlatego szczególnie widoczne w tych środowiskach są zachowania określane mianem dewiacyjnych oraz zjawiska z zakresu szeroko pojętej patologii społecznej (Gorlach, 1996, s. 193).

Dzieci z rodzin ubogich, pozbawione opieki ze strony dorosłych, nie mające możliwości korzystania z placówek kulturalno-oświatowych czy rekreacyjno-sportowych, nie mogące legalnie zdobyć pożądanych dóbr, łatwiej ulegają wpływom zdemoralizowanych środowisk i łatwiej wkraczają na drogę przestępczą. Przestępczość nieletnich szczególnie niepokojące rozmiary przybrała po roku 1989. Istniejące statystyki nie odzwierciedlają jednak pełnego rozmiaru zjawiska, ponieważ części sprawców organom ścigania nie udaje się schwycić. W 1990 roku wobec 14 250, a w 1997 roku już wobec 26 612 nieletnich prawomocnie orzeczono środki wychowawczo-poprawcze lub kary w sądach powszechnych w związku z demoralizacją i czynami karalnymi (*Rocznik statystyczny 1998*, 1998). Cechą charakterystyczną przestępczości nieletnich w Polsce jest wzrost brutalizacji czynów. Nieletni coraz częściej dopuszczają się zabójstw, pobić, zgwałceń i rozbojów dokonywanych ze szczególnym okrucieństwem. Przykładowo za zabójstwo zostało skazanych w 1990 roku 9 nieletnich, a w 1997 już 23. Natomiast za uszkodzenie ciała

w 1990 roku skazano 254 nieletnich, a w 1997 — 1358 (*Rocznik statystyczny 1998*, 1998).

Niepokojące w chwili obecnej staje się również zjawisko coraz wcześniejszego sięgania po alkohol i narkotyki przez dzieci i młodzież. W latach dziewięćdziesiątych obniżyła się granica wieku inicjacji alkoholowej i obecnie wynosi 12—13 lat. Obniżyła się także granica inicjacji narkotycznej. Po narkotyki sięgają dzieci już w wieku 14 lat (Minkiewicz, 1994, s. 105—106). Główne przyczyny sięgania po alkohol i narkotyki przez dzieci i młodzież wiążą się bezpośrednio z trudnymi warunkami materialnymi, patologią życia rodzinnego (brakiem czasu dla dzieci, brakiem ciepła i wzajemnego zrozumienia, brakiem poczucia bezpieczeństwa psychicznego), niepowodzeniami w szkole, kłopotami osobistymi oraz wpływem niewłaściwych środowisk.

Ubóstwo oraz zaniedbania wychowawcze w rodzinie są coraz częściej przyczyną uprawiania prostytucji przez nieletnich. Właściwie nie ma danych statystycznych, które pozwoliłyby określić skalę tego zjawiska w Polsce. Według szacunków Komendy Głównej Policji nierządem trudni się 600 nieletnich dziewcząt i 200 nieletnich chłopców. W tej liczbie znajdują się także przypadki prostytucji homoseksualnej. Coraz częściej są to dzieci w wieku 12—14 lat (Golinowska, Balcerzak-Paradowska, Kołaczek, Głogosz, 1996, s. 53). Skala tego zjawiska jest zapewne jednak o wiele większa.

B. Urban (1998) wskazuje na szersze patologiczne podłoże społeczne uprawiania prostytucji „mieszczące się w obrębie rodziny, kręgach rówieśniczych, w niewydolności instytucji wychowawczych (w tym szkoły) oraz w nierozpoznanym jeszcze w naszych warunkach kształcie obyczajowości, tworzonemu przez hedonistyczny wzór życia”. W konsekwencji „prostytucja obejmuje dziewczęta nie tylko z tradycyjnych patologicznych rodzin, gdzie zjawisko to przenoszone jest według mechanizmu transmisji kulturowo-pokoleniowej, ale również (na coraz większą skalę) te dziewczęta, które z racji niskiego stopnia wykształcenia lub innych trudności adaptacyjnych (bezrobocie) szukają łatwego sposobu na egzystencję, »karierę«, »urządzenie się w życiu«” (Urban, 1998, s. 18).

Drastycznym przejawem dezintegracji rodziny są samobójstwa i próby samobójcze wśród dzieci i młodzieży. W ostatnich latach liczba samobójstw ogółem wzrosła z 3841 w roku 1990 do 6129 w 1997, w tym wśród dzieci w wieku 14 lat i mniej z 37 w 1990 roku do 83 w 1997, a wśród młodzieży w wieku 15—20 lat odpowiednio z 211 do 556 (*Rocznik statystyczny 1998*, 1998).

Wśród młodocianych samobójców nasilenie czynów autodestrukcyjnych wynika głównie z poczucia izolacji, osamotnienia, osłabienia bądź zerwania więzi rodzinnych i środowiskowych, niemożności akceptacji sytuacji życiowej, z powodu trudności w usamodzielnieniu się i braku perspektyw życiowych.

Skala i dynamika samobójstw w Polsce zdają się potwierdzać tezę M. J a r o s z (1985, s. 381), że samobójstwo „malejące w czasach wzrostu spoistości społeczeństwa, rośnie w okresie dezintegracji towarzyszącej długotrwałym kryzysom społecznym, stanom przedłużających się, rozproszonych i nieskutecznych działań społecznych. W miarę pogłębiającego się przeświadczenia o braku perspektyw na oczekiwane pozytywne przemiany z reguły obserwujemy wzrost decyzji samobójczych, częstokroć wcześniej zaniechanych. Samobójstwa były i są miernikiem społecznych nastrojów, miernikiem spoistości społeczeństwa będącego mniej lub bardziej zintegrowanym organizmem społecznym.”

Spadkowi stopy życiowej społeczeństwa towarzyszy zawsze nasilenie zachowań patologicznych i przestępczości. Rozbieżności między rozbudzonymi aspiracjami a brakiem możliwości ich zaspokojenia, przy wyraźnie narastającym prymacie dóbr materialnych oraz znacznym rozchwianiu systemu etyczno-moralnego, rodzi frustracyjną sytuację, wobec której są szczególnie bezbronni słabo socjalizowani przedstawiciele młodego pokolenia (H o ł y s t, 1991, s. 150).

Złe warunki materialne rodziny oraz towarzyszące temu bardzo często patologiczne zachowania rodziców doprowadzają w skrajnych wypadkach do całkowitego zaniechania prawidłowej opieki nad dzieckiem. W tych okolicznościach dochodzi do ingerencji sądu opiekuńczego (nadzór sądowy) w formie ograniczenia, zawieszenia lub pozbawienia władzy rodzicielskiej. Konsekwencją tego jest zjawisko sieroctwa społecznego. W latach 1991—1997 liczba spraw wniesionych do sądu o ograniczenie, zawieszenie lub pozbawienie władzy rodzicielskiej powoli, ale systematycznie rosła. W 1991 roku wyniosła ona 22,4 tys., a w roku 1997 już 28,6 tys. (*Rocznik statystyczny 1992*, 1992; *Rocznik statystyczny 1998*, 1998).

W 1997 roku pod nadzorem sądów znajdowało się ogółem 169 776 małoletnich, w tym sierot społecznych było 163 004, a sierot naturalnych 6772. Około 40% sierot społecznych jest objętych opieką pozarodzinną. Tak więc większość dzieci zaniedbywanych przez rodziców pozostaje nadal w rodzinie naturalnej. Każdego roku sądy ustanawiają opiekę przeciętnie nad około 5 tys. nowych dzieci (*Rocznik statystyczny 1998*, 1998).

Sieroty naturalne oraz sieroty społeczne, objęte opieką pozarodzinną, są kierowane do placówek opiekuńczych. Placówki te — w zależności od zakresu i czasu roztaczanej nad dzieckiem opieki — dzielą się na placówki opieki doraźnej i placówki opieki całkowitej. Do placówek opieki doraźnej zaliczamy przede wszystkim pogotowia opiekuńcze oraz ośrodki adaptacyjno-opiekuńcze. Do placówek opieki całkowitej zaliczamy natomiast placówki opiekuńczo-wychowawcze (domy dziecka, schroniska dla nieletnich, młodzieżowe ośrodki wychowawcze oraz zakłady specjalne dla dzieci upośledzonych), rodziny zastępcze i rodzinne domy dziecka (K o ł a c z e k, 1995, s. 9—12).

Odpowiedzialność rodziny za własną sytuację nie zwalnia państwa od obowiązku prowadzenia polityki rodzinnej. A. Kurzynowski (1994) definiuje politykę rodzinną jako „całokształt norm prawnych, działań i środków uruchamianych przez państwo w celu stworzenia odpowiednich warunków życia dla rodziny; jej powstania, prawidłowego rozwoju i spełniania przez nią wszystkich ważnych społecznie funkcji. Polityka rodzinna określana jest też jako polityka społeczna wobec rodziny.” Cele polityki rodzinnej natomiast określa jako „tworzenie ogólnych warunków do powstania, rozwoju i zaspokajania bytowych i kulturalnych potrzeb rodziny, optymalnych warunków kształcenia i wychowania młodego pokolenia oraz równości ich startu życiowego i zawodowego — równości szans życiowych” (Kurzynowski, 1994, s. 43).

Prowadzona przez państwo polityka rodzinna nie spełnia jednak w chwili obecnej wiązanych z nią oczekiwań. W okresie transformacji w systemie świadczeń pieniężnych (przeważają one wśród instrumentów polityki rodzinnej) wprowadzono poważne zmiany, które polegały przede wszystkim na utrwaleniu lub wprowadzeniu zasady uzależniającej przyznanie prawa do świadczeń od kryterium dochodowego rodziny. Ograniczyło to w znacznym stopniu krąg świadczeniobiorców. Stało się tak m.in. w wypadku zasiłku wychowawczego oraz — od 1 marca 1995 roku — zasiłku rodzinnego. Wysokość tych świadczeń powoduje przy tym, że nie stanowią one dużego wsparcia dla rodziny.

Wyrażnie ograniczone zostało także w ostatnim czasie znaczenie usług społecznych. Kłopoty finansowe jednostek samorządu terytorialnego, które przejęły większość placówek wspierających rodziny w wypełnianiu ich funkcji, pociągnęły za sobą konieczność likwidacji lub sprywatyzowania wielu żłobków, przedszkoli, domów kultury, obiektów sportowych. Równocześnie wzrosła znacznie odpłatność za usługi świadczone w tych placówkach, które nie uległy likwidacji. Ogranicza to oczywiście możliwość korzystania z tych instytucji przez rodziny o niskim statusie ekonomicznym.

Wobec nieskuteczności i niewydolności polityki rodzinnej państwa istotnego znaczenia nabierają działania podejmowane przez organizacje pozarządowe. Jedną z cech sektora pozarządowego jest jego występowanie w różnych formach organizacyjnych, zarówno sformalizowanych, jak i nieformalnych. Pierwsze z nich mogą przybierać postać stowarzyszeń, związków, spółek, komitetów itp., drugie natomiast — luźnych grup ludzi chcących rozwiązać określony problem. Organizacje nieformalne nie muszą przy tym oznaczać organizacji nielegalnych, gdyż nie ma wymogu dokonywania całej procedury rejestracyjnej przez wszystkie chętne do działania na rzecz siebie i innych grupy ludzi. Za najkorzystniejsze formy organizacyjno-prawne organizacji pozarządowych uważa się powszechnie stowarzyszenia i fundacje (Załuska, 1996, s. 51).

Według danych zbieranych przez Bank Informacji o organizacjach pozarządowych KLON i JAWOR liczbę organizacji trzeciego sektora należy szacować na około 20 tys. Ponad 6 tys. różnorodnych struktur działa w dziedzinie pomocy społecznej. Najczęściej reprezentowane są fundacje i stowarzyszenia. Trzecie miejsce zajmują organizacje określane jako „inne”. Przez to pojęcie należy rozumieć niezwykle różnorodne formy inicjatyw obywatelskich (kluby osiedlowe, grupy wsparcia, wspólnoty parafialne itp.), które nie mają osobowości prawnej, gdyż — jak to zostało już podkreślone — nie muszą rejestrować swojej działalności ani informować jakichkolwiek władz o jej zakończeniu. Organizacjami trzeciego sektora są też z pewnością te powstałe na mocy porozumień między Państwem a Kościołem (Głogosz, 1998, s. 281).

Jedną z organizacji społecznych pomagających rodzinie w opiece nad dziećmi i młodzieżą jest Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Szczególną opieką TPD obejmuje rodziny o najniższych dochodach, dotknięte chorobą, bezrobociem, patologią. Rodziny te mogą uzyskać pomoc finansową, rzeczową, wychowawczą, zdrowotną (dla dzieci specjalnej troski) i psychologiczną (poradnictwo). TPD prowadzi także świetlice terapeutyczne i środowiskowe, przeznaczone dla dzieci i młodzieży zagrożonej sieroctwem i niedostosowaniem społecznym. Dzieci do tych placówek kierują: szkoła, ośrodki pomocy społecznej, poradnie, rodzice lub zgłaszają się one same. Główne zadania świetlic terapeutycznych i środowiskowych to: zapewnienie dzieciom poczucia bezpieczeństwa, organizowanie zajęć reedukacyjnych, rehabilitacyjnych oraz wypoczynku, udzielanie pomocy pedagogicznej rodzicom wychowanków.

Istotną rolę odgrywa również Komitet Ochrony Praw Dziecka. Głównym celem tej organizacji jest ochrona dziecka przed krzywdą i naruszeniem jego praw. KOPD został powołany w 1981 roku jako pierwsza tego rodzaju organizacja pozarządowa w kraju. Działalność KOPD realizowana jest m.in. za pośrednictwem terenowych komitetów ochrony praw dziecka. Biuro Interwencji KOPD zajmuje się dziećmi, które pozostają w konflikcie z rodzicami lub nauczycielami, dziećmi uwikłanymi w problemy rozwodzących się rodziców, zaniedbywanymi i maltretowanymi fizycznie bądź psychicznie. Komitet broni praw indywidualnych i zbiorowych dziecka, podejmuje inicjatywy na rzecz doskonalenia systemu ochrony praw dziecka oraz systemu opieki i wychowania, dba o prawidłowe stosowanie wobec dziecka przepisów prawa.

Różnorodną pomoc osobom i rodzinom potrzebującym niosą także Kościoły różnych wyznań. Wspomnieć tu należy o działającej w Kościele katolickim instytucji charytatywnej „Caritas”, która zajmuje się organizowaniem pomocy ludziom najbardziej potrzebującym — ubogim, chorym, nie akceptowanym przez społeczeństwo. Swoje cele „Caritas” realizuje, urządzając wakacyjny wypoczynek dzieci (bezpłatne kolonie charytatywne dla dzieci z ubogich rodzin), wspierając finansowo wakacyjne wyjazdy dzieci i młodzieży

organizowane przez parafie i inne instytucje kościelne, wspomagając akcje dożywiania ludzi biednych (kuchnie dla ubogich), organizując i wspomagając ochronki dla dzieci zaniedbanych, inicjując różnorodne akcje pomocy najuboższym (np. Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom).

Udzielaniem pomocy rodzinom najuboższym zajmuje się również Kościół prawosławny. Przygotowuje zbiórki ubrań, sprzętu gospodarstwa domowego z przeznaczeniem dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. W 1981 roku powstało Bractwo Młodzieży Prawosławnej. Jest to pierwsza w dziejach polskiego Kościoła prawosławnego organizacja religijna skupiająca młodzież z całej Polski. Bractwo Młodzieży Prawosławnej prowadzi m.in. działalność charytatywną, udziela pomocy ludziom ubogim, opiekuje się osobami samotnymi i dziećmi w domach dziecka. Młodzież nastawiona jest na poznawanie problemów drugiego człowieka, aby w miarę możliwości udzielić określonego rodzaju pomocy.

Ważną działalność na rzecz rodziny podejmują także różnego rodzaju fundacje. Wymienić tu można m.in. Fundację „Pomoc Społeczna SOS” powołaną przez J. Kuronia (zajmuje się głównie organizowaniem kolonii letnich dla dzieci z rodzin zaniedbanych wychowawczo), Fundację im. ks. A. Paszkiewicza (oferuje pomoc materialną dla dzieci i rodzin najuboższych), Fundację na rzecz Ochrony Dzieci przed Okrucieństwem (zajmuje się ochroną dzieci maltretowanych). Wspieraniem rodziny zajmuje się jeszcze wiele innych stowarzyszeń, organizacji społecznych i fundacji, których tu nie sposób jednak wszystkich wymienić.

Przeprowadzone analizy wskazują na duży zasięg dramatycznych form ubóstwa w Polsce. Jak to już wcześniej zostało zaznaczone, w 1997 roku co dwudziesta osoba (5,4%) żyła w rodzinach, gdzie poziom spożycia był niższy niż minimum egzystencji. Jest to tym bardziej niepokojące, że jedną trzecią tej zbiorowości stanowiły dzieci do lat 14, a bez mała połowa tych osób nie miała ukończonych 19 lat. Pozostawianie rodziny w sferze ubóstwa skrajnego oznacza nie tylko brak możliwości zaspokojenia jakichkolwiek potrzeb wyższego rzędu, ale również potrzeb elementarnych w zakresie żywienia czy ochrony zdrowia, co w konsekwencji prowadzić może nie tylko do degradacji społecznej, ale i biologicznej (*Sfera ubóstwa w Polsce...*, 1998, s. 47).

Polityka społeczna państwa powinna być zatem bardziej jednoznacznie ukierunkowana na rodziny niewydolne ekonomicznie i wychowawczo. Dotyczy to szczególnie rodzin wielodzietnych i niepełnych. Polityka społeczna wobec tych rodzin powinna być dwukierunkowa. Z jednej strony doraźna, umożliwiająca skuteczną działalność ratowniczą, polegającą na rozwiązywaniu bieżących problemów bytowych oraz na likwidowaniu zagrożeń wynikających z zachodzących przemian gospodarczych i politycznych, a z drugiej strony długookresowa, ukierunkowana na usuwanie barier awansu społecz-

nego, na usamodzielnienie gospodarcze rodzin wielodzietnych i niepełnych, na uruchomienie potencjału rozwojowego we wszystkich tych rodzinach, w których jest to możliwe.

## Bibliografia

- Czepulis-Rutkowska Z., 1996: *Mierniki ubóstwa przy zastosowaniu kryterium minimum egzystencji*. W: *Polska bieda. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*. Red. S. Golinowska. Warszawa, IPiSS.
- Głogosz D., 1998: *Nowe instytucje polityki społecznej — rola trzeciego sektora*. W: *Praca i polityka społeczna w perspektywie XXI wieku*. Warszawa, IPiSS, „Studia i Materiały IPiSS”.
- Golinowska S., 1996: *Ubóstwo w Polsce w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych. Synteza wyników badań*. W: *Polska bieda. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*. Red. S. Golinowska. Warszawa, IPiSS.
- Golinowska S., 1997: *Ubóstwo w Polsce. Synteza wyników badań*. W: *Polska bieda II. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*. Red. S. Golinowska. Warszawa, IPiSS.
- Golinowska S., 1997: *Uwagi o ubóstwie i jego zwalczaniu*. „Polityka Społeczna”, nr 1.
- Golinowska S., Balcerzak-Paradowska B., Kołaczek B., Głogosz D., 1996: *Dzieci w trudnych sytuacjach*. Warszawa, IPiSS.
- Gorlach K., 1996: *Zmiana społeczna a problemy społeczne*. W: *Labirynty współczesnego społeczeństwa*. Red. K. Czekał, K. Gorlach, M. Leśniak. Warszawa.
- Hołyst B., 1991: *Problemy młodego pokolenia. Studium z zakresu profilaktyki społecznej*. Warszawa.
- Jarosz M., 1985: *Decyzje ostateczne*. W: *Spółczesność i socjologia. (Księga poświęcona Profesorowi J. Szczepańskiemu)*. Warszawa.
- Kołaczek B., 1995: *Opieka państwa nad dziećmi z rodzin dysfunkcyjnych*. „Polityka Społeczna”, nr 2.
- Kurzynowski A., 1994: *Polityka rodzinna — stan i potrzeby*. W: *Polityka społeczna. Stan i perspektywy*. Red. J. Auleytnier. Warszawa.
- Minkiewicz A., 1994: *Zjawiska patologiczne we współczesnej rodzinie*. W: *Rodzina współczesna*. Red. L. Frąckiewicz. Katowice.
- Podgórski J., 1996: *Subiektywne linie ubóstwa. Szacunek subiektywnych linii ubóstwa metodą LPL dla lat 1993 i 1994*. W: *Polska bieda. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*. Red. S. Golinowska. Warszawa, IPiSS.
- Podgórski J., 1997: *Subiektywne linie ubóstwa. Szacunek subiektywnych linii ubóstwa metodą LPL dla lat 1993 i 1994*. W: *Polska bieda II. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*. Red. S. Golinowska. Warszawa, IPiSS.
- Rocznik statystyczny 1992*, 1992, Warszawa, GUS.
- Rocznik statystyczny 1998*, 1998, Warszawa, GUS.
- Sfera ubóstwa w Polsce (w świetle badań gospodarstw domowych 1997)*, 1998, Warszawa, GUS.
- Szukielaj-Biełkuńska A., 1995: *Relatywna linia ubóstwa i wyniki jej zastosowania w badaniach budżetów rodzinnych w 1993 i 1994 r.* „Polityka Społeczna”, nr 8.



- Szukielojć-Bieńkuńska A., 1996: *Problematyka ubóstwa i jego pomiar w świetle badań GUS*. Warszawa.
- Topińska I., 1995: *Minimalna emerytura jako linia ubóstwa. Ubóstwo w Polsce w świetle badań Banku Światowego*. „Polityka Społeczna”, nr 8.
- Urban B., 1998: *Przestępczość młodzieży polskiej u schyłku XX wieku*. W: *Problemy współczesnej patologii społecznej*. Red. B. Urban. Kraków.
- Wawrzak-Chodaczek M., 1995: *Szkola wobec problemu obniżania poziomu życia*. W: *Ubóstwo — zaradność społeczna — zmiana społeczna*. Red. D. Zalewska. Wrocław.
- Wskaźniki ubóstwa (w świetle badań budżetów gospodarstw domowych)*, 1997, Warszawa, GUS.
- Załużska M., 1996: *Prawne i organizacyjne ramy działania organizacji pozarządowych*. W: *Organizacje pozarządowe w społeczeństwie obywatelskim*. Red. M. Załużska, J. Boczoń. Warszawa.

Joanna Lustig

## Poverty Among Children and Youth

### Summary

The article presents figures concerning the scope and the depth of poverty in Poland. The analyses performed indicate that poverty concerns first of all the families with many children. As a result a great proportion of children and youth live below the defined limits of poverty. In 1994 — 9,1%, and in 1997 — 8% of children up to 14 years of age lived in families whose expenditures were lower than the minimum for existence. In 1994, as well as in 1997, every fifth child up to 14 years of age lived within the sphere of relative poverty. As a result children up to 14 years of age constituted on third of the persons living within the spheres of both relative and extreme poverty. Leaving the family within the sphere of extreme poverty means not only the lack of possibilities of satisfying the higher level needs of children, but also the impossibility of satisfying the elementary needs as regards food and health protection, which can lead not only to their social degradation, but also to the biological one.

Еванна Лустиг

## Убожество детей и молодежи

### Резюме

В статье представляются данные, касающиеся радиуса, а также глубины убожества в Польше. Из проведенных анализов вытекает, что убожество относится прежде всего к многодетным семьям. В последствии значительный процент детей и молодежи живет ниже определенного уровня убожества. В 1994 г. — 9,1%, а в 1997 г. — 8% детей до 14 года жизни проживало в семьях, в которых расходы были меньше чем прожиточный минимум. В свою очередь как в 1994 г., так и в 1997 г. в среднем каждый пятый ребенок до 14 года жизни попадал в сферу релятивного убожества. В результате дети до 14 года жизни составляют 1/3 людей живущих в условиях как крайнего, так и релятивного убожества. Нахождение семьи в сфере крайнего убожества обозначает не только отсутствие возможностей удовлетворения потребностей детей высшего качества, но также отсутствие возможностей удовлетворения элементарных потребностей в сфере пропитания или здравоохранения. Это может вести не только к их общественному упадку, но и к биологическому уничтожению.